

Mikołaj Kondej\*

## JESZCZE O KOSZCIE JAKO WYDATKU ZWIĄZANYM Z PRZYCHODAMI. RACJONALNOŚĆ DZIAŁANIA PODATNIKA JAKO PRZESŁANKA ROZPOZNANIA KOSZTU PODATKOWEGO

**Streszczenie.** W artykule rozważano, czy racjonalność ekonomiczna wydatku, rozumiana jako uzasadnione oczekiwanie podatnika, że jego poniesienie doprowadzi do osiągnięcia przychodu w kwocie przekraczającej wartość wydatku, stanowi na gruncie podatków dochodowych przesłankę rozpoznania kosztu podatkowego przez podatnika. Autor, posługując się przykładami, wykazuje, że przyjęcie takiego wymogu naruszałoby istotę podatku dochodowego jako obciążenia należnego od faktycznego przyrostu majątku podatnika. Opowiadając się za szerokim sposobem rozumienia związku wydatku z przychodami, wskazuje, że bez znaczenia dla możliwości rozpoznania kosztu pozostaje również ocena prawdopodobieństwa, z jakim jego poniesienie będzie się wiązało z osiągnięciem w przyszłości przychodu. W efekcie stawia tezę, że na podstawie ogólnej definicji kosztu podatkowego organy podatkowe nie mają prawa weryfikacji wydatku z punktu widzenia jego racjonalności oraz adekwatności.

**Słowa kluczowe:** racjonalność działania podatnika, racjonalność ekonomiczna kosztu, adekwatność kosztu, koszt podatkowy, związek kosztu z przychodem, koszty bezpośrednie, koszty pośrednie

### 1. WPROWADZENIE

Celem niniejszego tekstu jest dyskusja z zyskującym popularność poglądem, że przesłanką rozpoznania na gruncie podatków dochodowych kosztu podatkowego jest racjonalność ekonomiczna jego poniesienia przez

---

\* Doktor nauk prawnych, doradca podatkowy w PwC, e-mail: [mikolaj.kondej@pwc.com](mailto:mikolaj.kondej@pwc.com)

podatnika. Kanwę moich rozważań stanowią wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA), w których sąd ten przez pryzmat racjonalności ekonomicznej ponoszonego wydatku ocenia istnienie jego związku z przychodami. Znamionym ich przykładem są orzeczenia, w których NSA akceptuje wyłączenie przez organy podatkowe z kosztów podatnika poniesionych wydatków na zakup instrumentów pochodnych o charakterze spekulacyjnym, twierdząc, że wydatki takie nie spełniają przesłanki związku z przychodami<sup>1</sup>. W wyrokach tych wskazuje się w szczególności, że „art. 15 ust. 1 u.p.d.o.p. wprost uzależnia możliwość zaliczenia wydatków do kosztów uzyskania przychodów po wykazaniu przez podatnika, że poniesione wydatki są racjonalne tak co do zasady, jak i ich wysokości”<sup>2</sup>. Podkreśla się w nich również, że organy „mają uprawnienia do badania wydatku z punktu widzenia takich kryteriów, jak racjonalność podejmowanych decyzji gospodarczych, ich efektywności, sensu ekonomicznego czy niezbędności”<sup>3</sup>. W artykule wykazuję niezasadność powyższych tez. Zastanawiam się też, jak w istocie należy interpretować ustawową przesłankę rozpoznania kosztu podatkowego, którą pozostaje jego związek z przychodami.

Ustawowa definicja kosztu podatkowego zawarta jest odpowiednio w art. 22 ust. 1 ustawy o PIT<sup>4</sup> oraz w art. 15 ust. 1 ustawy o CIT<sup>5</sup>. W przepisach tych wskazano, że koszt podatkowy mogą stanowić wyłącznie koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów ze źródła przychodów lub w celu zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów, niezajdujące się w katalogu wydatków wyłączonych z kosztów podatkowych. Na gruncie przywołanej definicji pojawia się wiele wątpliwości odnośnie do natury związku, który musi wystąpić między wydatkiem a przychodami, by można było uznać, że wydatek ten stanowi koszt podatkowy. Zanim przejdę do rozważania tych wątpliwości, niezbędne jest poczynienie kilku uwag o charakterze ogólnym.

<sup>1</sup> Zob. np. wyroki NSA z dnia: 20 grudnia 2018 r., sygn. II FSK 3600/16 i II FSK 3629/16; 8 września 2017 r., sygn. II FSK 1912/15. O problemie zaliczenia do kosztów wydatków związanych z opcjami walutowymi szerzej zob.: F. Majdowski, „Toksyczne” opcje walutowe – czy interpretacja ogólna Ministra Finansów położy kres sporom podatników z organami podatkowymi?, „Przegląd Podatkowy” 2016, nr 4, s. 47.

<sup>2</sup> Wyrok NSA z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. II FSK 3513/17; podobnie m.in. wyrok NSA z dnia 28 marca 2014 r., sygn. II FSK 1009/12.

<sup>3</sup> Wyrok NSA z dnia 20 grudnia 2018 r., sygn. II FSK 3629/16.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1509 ze zm.).

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1036 ze zm.).

2. KOSZT PODATKOWY JAKO ELEMENT KONSTRUKCYJNY  
PODATKU DOCHODOWEGO

Punktem wyjścia dla rozważań o naturze kosztu jako wydatku związanego z przychodami należy, moim zdaniem, uczynić konstrukcję podatków dochodowych. Przedmiotem opodatkowania tymi daninami, jak wskazuje sama ich nazwa, jest dochód osiągnięty przez podatnika. Obliczany jest on zasadniczo jako różnica pomiędzy przychodami i kosztami. Chociaż obowiązujące w Polsce ustawy w zakresie podatków dochodowych w sposób autonomiczny definiują pojęcia przychodów i kosztów, a co za tym idzie – pośrednio także pojęcie dochodu, to można stwierdzić, że – przynajmniej w odniesieniu do przedsiębiorców – generalnym założeniem stojącym za tymi podatkami jest opodatkowanie przyrostu czystego majątku przedsiębiorstwa, faktycznie zrealizowanego w określonym czasie<sup>6</sup>. Istotą podatku dochodowego pozostaje więc opodatkowanie obiektywnego rezultatu podejmowanych przez podatnika decyzji gospodarczych<sup>7</sup>.

Powyższe znajduje odzwierciedlenie w sposobie kalkulacji wyniku podatkowego przedsiębiorcy. Punktem wyjścia dla jego ustalenia są wartości rachunkowe, będące pochodnymi skutków ekonomicznych zrealizowanych przez podatnika transakcji. Należy przy tym pamiętać, że wynik rachunkowy nie jest prostym odzwierciedleniem faktycznego wyniku ekonomicznego działalności<sup>8</sup>. Uwzględnia on bowiem również, w pewnej mierze, oczekiwane skutki transakcji jeszcze niezrealizowanych, czego przykładem są rezerwy tworzone zgodnie z zasadą ostrożności. Przejście od wyniku rachunkowego do podatkowego następuje poprzez zastosowanie korekt w ramach tzw. kalkulacji podatku dochodowego. Korekty te, z jednej strony, mają na celu zbliżenie wyniku księgowego do faktycznego wyniku ekonomicznego osiągniętego przez podatnika (temu służy np. generalna zasada wyłączenia z kosztów podatkowych rezerw rachunkowych), z drugiej zaś są ukierunkowane na realizację określonych celów politycznych i fiskalnych (np. przepisy ograniczające możliwość zaliczenia do kosztów podatkowych kosztów nadmiernego finansowania dłużnego można postrzegać z jednej strony jako służące ochronie

<sup>6</sup> H. Litwińczuk, *Przychody i koszty uzyskania przychodów. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Prawo podatkowe przedsiębiorców*, red. H. Litwińczuk, Warszawa 2017, s. 36; B. Brzeziński, *Prawo podatkowe. Zagadnienia teorii i praktyki*, Toruń 2017, s. 157.

<sup>7</sup> K. Gil, *Zasada ponoszenia kosztów w celu uzyskania przychodów w świetle reguł wykładni przepisów prawa podatkowego*, „Monitor Podatkowy” 2010, nr 7, s. 20.

<sup>8</sup> H. Litwińczuk, *Przychody i koszty uzyskania przychodów...*, s. 78.

wpływów budżetowych, z drugiej zaś jako ukierunkowane na zapewnienie adekwatnych kapitałów własnych w przedsiębiorstwach). Ten drugi typ korrekt odrywa, w pewnym zakresie, podstawę opodatkowania podatkiem dochodowym od ekonomicznego wyniku podatnika. Nie powinien być jednak postrzegany jako zmieniający istotę opodatkowania, którą pozostaje obciążenie faktycznie osiągniętego, obiektywnego przyrostu majątku przedsiębiorcy.

Założenie, że podatek dochodowy jest ukierunkowany co do zasady na obciążanie trwałego, faktycznie zrealizowanego ekonomicznego przysporzenia osiąganego przez podatnika, powinno być, w mojej ocenie, uwzględniane przy interpretacji ustawowej definicji kosztu podatkowego. W szczególności skoro przedmiotem opodatkowania ma być zasadniczo ekonomiczny dochód, to jako punkt wyjścia należy przyjąć, że wszelkie zrealizowane przez podatnika trwałe przysporzenia będą jego przychodem, wszystkie zaś wydatki kosztem. Dopiero w dalszej kolejności na to założenie można nakładać przepisy ustaw podatkowych, interpretując je z jego uwzględnieniem. To w tym kontekście należy się zastanawiać, jakie znaczenie trzeba przypisywać, zawartej w ustawowej definicji kosztu podatkowego, zasadzie ograniczającej rozpoznawane w wyniku podatkowym koszty do wydatków wykazujących związek z przychodami podatnika.

W tym zakresie, po pierwsze, należy wskazać, że nie każde przysporzenie, które uzyskuje podatnik, będzie stanowiło przychód podatkowy. Przychodem podatkowym są bowiem zasadniczo tylko faktycznie zrealizowane, definitywne przysporzenia w majątku podatnika, które powiększają ten majątek w sposób trwały i nie znajdują się w katalogu przysporzeń niestanowiących przychodów podatkowych. Stąd też istotę związku kosztu z przychodami należy w pierwszej kolejności postrzegać jako odzwierciedlenie na gruncie podatkowym zasady współmierności. Skoro określone przysporzenia osiągnane przez podatnika nie są jego przychodem podatkowym, to dla zapewnienia adekwatności wyniku podatkowego nie powinno się dopuszczać uwzględniania w kalkulacji dochodu podatkowego związanych z nimi wydatków jako kosztów.

Po drugie, poprzez wprowadzenie definicji kosztu podatkowego jako wydatku związanego z przychodami ustawodawca odgradza dwa obszary działalności podatnika: sferę działalności ukierunkowaną na osiągnięcie przychodu od sfery działalności pozagospodarczej<sup>9</sup>. Ten drugi obszar

<sup>9</sup> Podobnie z przywołaniem tła międzynarodowego A. Mariański, *Brak podstaw do stosowania cywilnoprawnego pojęcia związku przyczynowo-skutkowego jako przesłanki*

obejmuje wszystkie działania, które podatnik realizuje w celach innych niż osiągnięcie przychodu. Zaliczyć można do niego m.in. wydatki na cele osobiste czy wszelkiego rodzaju darowizny. Sfera pozagospodarcza działalności podatnika może oczywiście wpływać na podstawę opodatkowania, ale stanowi to wyjątek od generalnej reguły. Ustawodawca cele polityczne w tym zakresie realizuje w dużej mierze poprzez katalog przychodów nieopodatkowanych i instytucję ulg podatkowych (wprowadzając np. odliczenie od dochodu darowizn przeznaczonych na cele działalności pożytku publicznego czy zwolnienie z opodatkowania przychodów przeznaczonych na realizację celów statutowych przez organizacje działające w sferze pożytku publicznego).

Na gruncie powyższego wydaje się, że istota kosztu podatkowego jako wydatku związanego z przychodami sprowadza się do tego, iż jest to element kalkulacyjny dochodu, stanowiący odzwierciedlenie obciążeń, które poniósł podatnik, by osiągnąć rozpoznane w tym dochodzie przychody. Brak jest przesłanek do uznania, że ustawowa definicja kosztu ma realizować jakiegokolwiek dalej idące cele polityczne czy fiskalne – tym celom służy katalog wydatków wyłączonych z kosztów podatkowych. W szczególności, co szerzej uzasadnię dalej, nie sposób przyjąć, że definicja ta ma na celu umożliwienie oceny racjonalności ekonomicznej podejmowanych przez podatnika decyzji.

### 3. BRAK PODSTAW DO KWALIFIKOWANIA KOSZTU NA PODSTAWIE RACJONALNOŚCI EKONOMICZNEJ WYDATKU

Analizując istotę kosztu jako wydatku związanego z przychodami, należy zwrócić uwagę na to, że działalność podatnika związana z osiąganiem przychodów niekoniecznie musi być działalnością dochodową. Chociaż sytuacja taka jest rzadka, podatnik może się zdecydować na prowadzenie działalności, która wprawdzie wiąże się z osiąganiem przychodów, ale w której, z założenia, koszty działalności nie znajdują pokrycia w osiąganych przychodach. Wskazany, skrajny przypadek pozostaje cenny dla rozważenia problemu, czy racjonalność ekonomiczna działań podatnika może stanowić przesłankę rozpoznania kosztu podatkowego. W omawianej sytuacji całość ponoszonych przez podatnika wydatków z perspektywy

---

*uznania kosztu podatkowego*, „Przegląd Podatkowy” 2006, nr 6, s. 15; P. Karwat, *Pojęcie kosztów uzyskania przychodów*, [w:] *Prawo podatkowe przedsiębiorców*, s. 120.

ekonomicznej nie jest racjonalna. Nie prowadzą one bowiem do osiągnięcia przychodu w kwocie wyższej niż kwota ponoszonych wydatków. Nie gwarantują też możliwości osiągnięcia takich przychodów w przyszłości (nie prowadzą do zachowania czy zabezpieczenia źródła przychodów). W mojej ocenie wskazany przykład demonstruje jednak znakomicie, że mimo to nie sposób kwestionować rozpoznania tych wydatków jako kosztu. Gdyby bowiem w omawianej sytuacji ponoszone wydatki nie mogły stanowić kosztu podatkowego, prowadziłyby to efektywnie do opodatkowania całości osiągniętego przez podatnika przychodu. Wyłączeniu nieracjonalnych ekonomicznie wydatków z kosztów podatkowych nie towarzyszyłoby wyłączenie odpowiadających im przychodów z wyniku podatkowego. W efekcie po stronie podatnika powstawałby obowiązek podatkowy, mimo że faktycznie ponosiłby on ekonomiczną stratę. Sytuacja taka pozostawałaby rażąco sprzeczna z omówioną już wcześniej ideą podatku dochodowego, jako obciążenia naliczanego od faktycznego przyrostu wartości majątku podatnika, zrealizowanego w czasie<sup>10</sup>.

Podobny paradoks zachodzi w przypadku zaakceptowania rozstrzygnięć wyłączających z kosztów podatkowych możliwość rozpoznania strat na spekulacyjnych instrumentach pochodnych. Z jednej strony nie ma bowiem wątpliwości odnośnie do obowiązku opodatkowania przychodów wynikających z takich instrumentów, z drugiej zaś kwestionuje się możliwość rozpoznania poniesionych na nich strat. W efekcie może dojść do sytuacji, w której w jednym roku na takich instrumentach podatnik osiągnie bardzo wysoki dochód, który zostanie opodatkowany, w drugim, gdy jego inwestycje się nie powiodą, urząd zakwestionuje prawo do rozpoznania kosztu, a co za tym idzie – również wykazania straty, wskazując na nieracjonalność i spekulacyjny charakter ponoszonych wydatków. W takim przypadku, patrząc na cały okres inwestycji łącznie, dojdzie do rażącej, sprzecznej z istotą podatku dochodowego nieadekwatności wyniku podatkowego i ekonomicznego.

Należy przy tym wskazać, iż przyjęcie, że jedynie wydatki ukierunkowane na osiągnięcie przychodu w kwocie wyższej niż kwota poniesionego wydatku mogą stanowić koszt podatkowy, pozostaje sprzeczne z literalnym brzmieniem ustawowej definicji kosztu, zgodnie z którą koszt stanowią wydatki związane z osiągnięciem przychodu. Odwołanie się w ustawowej definicji do przychodu, a nie dochodu, wyraźnie wskazuje, że to, czy

<sup>10</sup> Podobnie K. Gil, *Zasada ponoszenia kosztów...*, s. 20.



oczekiwanym skutkiem działań podatnika jest dochód czy też strata, nie ma znaczenia dla prawa podatnika do rozpoznania kosztu podatkowego. Gdyby ustawodawca chciał, by jedynie wydatki ekonomicznie racjonalne stanowiły koszty, powinien był w tejże definicji wprowadzić wymóg istnienia związku wydatku z dochodem, a nie przychodem. Tylko przy takim sformułowaniu przepisu można by twierdzić, że oczekiwany wynik transakcji powinien mieć wpływ na prawo do rozpoznania wydatku jako kosztu.

Stanowisko wskazujące, że racjonalność ekonomiczna wydatku nie determinuje prawa do rozpoznania kosztu podatkowego, jest stosunkowo rozpowszechnione w doktrynie. Przykładowo A. Gomułowicz wskazuje, iż „to, że działania podatnika muszą być nakierowane na cel uzyskania przychodów, nie oznacza, by organy podatkowe mogły kontrolować celowość działań podatnika [...] do kosztów uzyskania przychodów mogą być zakwalifikowane koszty poniesione przez podatnika w przypadku, gdy stwierdzono uzyskanie przychodów w rozmiarze nieodpowiadającym gospodarczej istocie przedsięwzięcia, w tym np. przychody w wysokości mniejszej, a nawet niewspółmiernie mniejszej od poniesionych nakładów”. Stanowisko zbliżone wydają się prezentować m.in. A. Bartosiewicz<sup>11</sup>, K. Gil<sup>12</sup>, J. Bołd<sup>13</sup>, M. Wilk<sup>14</sup> czy P. Borszowski<sup>15</sup>. Podobne podejście bywa również prezentowane w orzecznictwie<sup>16</sup>.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy więc stwierdzić, że na gruncie ustawowej definicji kosztu uzyskania przychodów racjonalność ekonomiczna ponoszonego przez podatnika wydatku nie powinna mieć wpływu na możliwość jego rozpoznania jako kosztu podatkowego. Kryterium kwalifikacji wydatku jako kosztu podatkowego, które przewidział ustawodawca, stanowi bowiem związek z przychodami podatnika (a nie dochodami). Fakt ten implikuje także to, że tak długo, jak zostanie wykazane, iż wydatek ma związek z przychodami, organy podatkowe nie mają prawa kwestionować na podstawie ustawowej definicji kosztu racjonalności

<sup>11</sup> A. Bartosiewicz, *PIT. Komentarz LEX*, Warszawa 2015, s. 604.

<sup>12</sup> K. Gil, *Zasada ponoszenia kosztów...*, s. 20.

<sup>13</sup> J. Bołd, *Komentarz do art. 15 ustawy o CIT*, [w:] *Podatek dochodowy od osób prawnych. Komentarz*, red. K. Gil, A. Obrońska, A. Walter, Warszawa 2019, s. 423.

<sup>14</sup> M. Wilk, *Komentarz do art. 15 ustawy o CIT*, [w:] A. Mariański i in., *Podatek dochodowy od osób prawnych. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 249.

<sup>15</sup> P. Borszowski, *Normatywne określenie „kosztów podatkowych z działalności gospodarczej”*, [w:] *Finanse publiczne i prawo finansowe – realia i perspektywy zmian*, red. L. Etel, M. Tyniewicki, Białystok 2012, s. 367.

<sup>16</sup> Na przykład wyrok NSA z dnia 15 listopada 2000 r., sygn. III SA 2431/99.

ponoszonej kwoty obciążenia (np. nie mogą twierdzić, że wynajem bardzo drogiego biura nie stanowi kosztu, gdyż podatnik mógł uzyskać przychody, również wynajmując lokal tańszy)<sup>17</sup>.

#### 4. RACJONALNOŚĆ JAKO UZASADNIONE OCZEKIWANIE, ŻE WYDATEK DOPROWADZI DO POWSTANIA PRZYCHODU

O ile, w mojej ocenie, racjonalność ekonomiczna nie odgrywa żadnej roli przy ocenie możliwości rozpoznania wydatku jako kosztu, to kwestią bardziej złożoną pozostaje, na jakiej zasadzie należy oceniać to, czy określony wydatek w istocie służy osiągnięciu jakichkolwiek przychodów. Problematiczne może pozostawać zwłaszcza, czy w tym zakresie racjonalność oczekiwań podatnika odnośnie do możliwości osiągnięcia na skutek poniesienia wydatku przychodu ma jakieś znaczenie. Analizę tej kwestii rozpocznę od analizy kosztów o charakterze bezpośrednim.

W doktrynie nie ma wątpliwości, że odwołanie się przez ustawodawcę w ustawowej definicji kosztu do celu poniesienia wydatku, a nie efektu jego poniesienia oznacza, iż ostateczny rezultat ekonomiczny działań podatnika pozostaje bez znaczenia dla oceny możliwości rozpoznania kosztu podatkowego<sup>18</sup>. Niemniej w sytuacji, gdy określone działanie podatnika nie doprowadziło do osiągnięcia przychodu, powstaje pytanie, z jakiej perspektywy należy oceniać jego celowość. W tym zakresie, z jednej strony, decydujące znaczenie można by przypisywać subiektywnemu zamiarowi podatnika, a więc temu, jaka była jego intencja w momencie ponoszenia wydatku. Z drugiej zaś można argumentować, że związek wydatku z przychodami powinien mieć charakter obiektywny, tzn. powinna istnieć faktyczna możliwość, iż poniesienie wydatku przyczyni się do powstania dochodu. Możliwe jest też przyjęcie, że dla rozpoznania kosztu konieczne jest wystąpienie przesłanek zarówno subiektywnych, jak i obiektywnych.

Wydaje się, że podejście opierające się wyłącznie na kryterium subiektywnym należałoby odrzucić. Publicznoprawny charakter zobowiązania podatkowego sprawia, iż jego wymiar powinien mieć charakter

<sup>17</sup> Podobnie A. Bartosiewicz, *PIT...*, s. 605.

<sup>18</sup> A. Gomułowicz, *Prawna formuła kosztu podatkowego*, Warszawa 2016, s. 28; B. Dauter, A. Gomułowicz, *Koszt podatkowy: aspekt teoretycznoprawny i orzeczniczy*, Warszawa 2008, s. 71; W. Dmoch, *Podatek dochodowy od osób prawnych. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 26–30; A. Mariański, *Brak podstaw...*, s. 14; G. Ziółkowski, *PIT 2018. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 567; M. Smakuszewski, *CIT 2018. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 479.



zobiektywizowany, nie powinien być uzależniony od indywidualnych intencji czy przekonań podatnika. Sytuacja, w której decydujące znaczenie przy rozpoznaniu kosztu podatkowego miałyby kryteria subiektywne, skutkowałaby tym, że ten sam wydatek u jednego podatnika, pozostającego w nieusprawiedliwionym błędzie odnośnie do możliwości osiągnięcia na skutek jego poniesienia przychodu, mógłby pozostawać kosztem, a u drugiego, bardziej świadomego, już nie. Powyższe, w mojej ocenie, naruszałoby zasadę sprawiedliwości i równości podatkowej.

Również przyjęcie podejścia opartego wyłącznie na kryterium obiektywnym wydaje się niezasadne. Dynamika otoczenia gospodarczego sprawia, że nawet racjonalny i rzetelny podatnik praktycznie nigdy w momencie podejmowania decyzji o wydatku nie będzie dysponował kompletną informacją o ogóle okoliczności, które mogą wpłynąć na to, czy określony wydatek ostatecznie pozwoli mu osiągnąć przychód. W związku z tym oparcie oceny istnienia związku wydatku z przychodami na weryfikacji, czy w chwili poniesienia wydatku istniała obiektywna możliwość osiągnięcia przychodu, w sytuacji gdy ocena taka byłaby przez organy podatkowe formułowana *ex post*, eliminowałoby z rachunku podatkowego wiele wydatków, w odniesieniu do których podatnik w momencie ich ponoszenia miał prawo racjonalnie oczekiwać, że doprowadzą do uzyskania przychodów<sup>19</sup>. Trudno byłoby przyjąć, iż jeżeli w chwili realizowania przez podatnika wydatku istniały obiektywne przesłanki wskazujące na to, że nie pozwoli on na osiągnięcie przychodów, ale podatnik nie miał szans ich poznać, powinien być on pozbawiony prawa rozpoznania kosztu podatkowego. Istnienie związku ponoszonego przez podatnika wydatku z przychodami musi więc uwzględniać fakt, że podatnicy działają w warunkach ograniczonego dostępu do informacji. Oceny związku wydatku z przychodami należy zatem dokonywać z perspektywy momentu podejmowania przez podatnika decyzji o jego poniesieniu<sup>20</sup>.

W tej sytuacji doktryna formułuje stanowisko, że o tym, czy określony wydatek wykazuje związek z przychodami, powinna decydować pewna kombinacja elementów subiektywnych i obiektywnych<sup>21</sup>, a badanie istnienia związku każdego wydatku z przychodami powinno mieć charakter

<sup>19</sup> Szeroki zakres orzecznictwa w tym temacie przywołuje P. Karwat, *Pojęcie kosztów...*, s. 117.

<sup>20</sup> Tak m.in. J. Bóld, *Komentarz...*, s. 423; G. Ziółkowski, *PIT 2018...*, s. 567; A. Bartosiewicz, *PIT...*, s. 606.

<sup>21</sup> A. Gomułowicz, *Prawna formuła...*, s. 30.

zindywidualizowany (następować *a casu ad casum*)<sup>22</sup>. Celowe wydaje się wszakże podjęcie próby doprecyzowania kryteriów, według których taka zindywidualizowana ocena miałaby się odbywać. W szczególności należy przeanalizować, czy, a jeżeli tak, to jaką rolę w takiej ocenie odgrywa racjonalność oczekiwań podatnika odnośnie do możliwości osiągnięcia przychodu na skutek poniesienia określonego kosztu<sup>23</sup>.

W sytuacji ograniczonego dostępu do informacji, gdy podjęcie każdej decyzji gospodarczej wiąże się z ryzykiem gospodarczym, ocena racjonalności oczekiwań podatnika odnośnie do tego, że poniesienie określonego wydatku pozwoli osiągnąć przychód, pozostaje niczym innym jak oceną prawdopodobieństwa, iż w świetle określonych informacji konkretny wydatek przyniesie przychód<sup>24</sup>. Pierwszym problemem, który pojawiałby się przy takiej próbie, byłoby więc wskazanie, jaki zakres informacji należałoby uwzględnić, dokonując oceny. Jak już wcześniej wykazano, nie sposób przyjmować, że w tym zakresie należałoby uwzględnić wszystkie informacje dostępne *ex post*, w chwili dokonywania oceny. Weryfikacja celowości powinna bowiem przebiegać z perspektywy informacji znanych w momencie podejmowania przez podatnika decyzji o poniesieniu wydatku. Eliminuje to więc ocenę opartą na kryteriach wyłącznie obiektywnych, pozostawiając dwie możliwości. Po pierwsze, możliwe jest przyjęcie, że decydujące znaczenie powinno mieć to, jakimi informacjami dysponował faktycznie podatnik w chwili podejmowania decyzji. Takie podejście rodziłoby jednak wątpliwości podobne do tych, które zarysowałem już wcześniej. Dlaczego podatnik, który zaniechał zebrania niezbędnych informacji przed podjęciem decyzji o poniesieniu wydatku i w związku z tym błędnie sądził, że doprowadzi on do osiągnięcia przychodu, miałby być uprawniony do rozpoznania go jako kosztu, a podatnik, który zebrał niezbędne informacje – pozbawiony tej możliwości? Czy w takiej sytuacji mielibyśmy do czynienia z równym i sprawiedliwym opodatkowaniem?

Wskazane pytania retoryczne prowadzą do drugiego z możliwych podejść odnośnie do tego, jakie informacje należałoby uwzględnić przy ewentualnej ocenie racjonalności oczekiwania podatnika, iż poniesienie wydatku będzie skutkowało osiągnięciem przychodu. Podejście to zakładałoby, że oceny związku wydatku z przychodami należałoby dokonać

<sup>22</sup> Ibidem, s. 32–33.

<sup>23</sup> Dla uproszczenia dalszych rozważań poza ich zakresem pozostawię czasowo wydatki ukierunkowane na zachowanie i zabezpieczenie źródła przychodów.

<sup>24</sup> Podobnie A. Gomulowicz, *Prawna formuła...*, s. 27.

przez pryzmat tego, jakie informacje przed podjęciem decyzji powinien zebrać fikcyjny, rozsądnie działający podatnik. Standard rozsądnego podatnika występuje już w przepisach<sup>25</sup>. Jego zastosowanie na gruncie ustawowej definicji kosztu wiązałoby się z dużą odpowiedzialnością organów podatkowych. Musiałyby one bowiem uwzględniać takie kryteria, jak skala działalności przedsiębiorcy, możliwości i koszty pozyskania przez niego informacji bądź czas, jakim dysponował przed podjęciem decyzji. Mimo to wydaje się, że przyjęcie takiego standardu mogłoby stanowić punkt wyjścia dla oceny tego, czy działanie podatnika w istocie było związane z jego przychodami. Zapewniałoby ono zwłaszcza równość (sprawiedliwość) podatkową, albowiem o prawie do rozpoznania kosztu nie decydowałyby przesłanki subiektywne, ale jednolite dla poszczególnych grup podatników wymogi należytej staranności.

#### 5. ROLA PRAWDOPODOBIENSTWA W OCENIE ZWIĄZKU WYDATKU Z PRZYCHODAMI

Samo przyjęcie, że związek wydatku z przychodem należy oceniać przez pryzmat informacji, które powinien zebrać dochowujący należytej staranności podatnik przed jego poniesieniem, nie może stanowić końca analizy dopuszczalności rozpoznania kosztu podatkowego. Kolejnym krokiem, jak już wskazywałem, musiałaby być ocena tego, czy w świetle wskazanych informacji w momencie poniesienia wydatku faktycznie mógł on skutkować osiągnięciem przychodu. Rozstrzygnięcie w tym zakresie będzie oczywiste jedynie w przypadkach skrajnych. Gdy w świetle określonych informacji wydatek nie miał szans spowodować powstania przychodu, nie będzie on stanowił kosztu podatkowego. Gdy zaś w świetle tych informacji istniała pewność osiągnięcia przychodu<sup>26</sup>, wydatek ten będzie mógł zostać rozpoznany w rachunku podatkowym.

Obszarem potencjalnie dyskusyjnym mogą pozostawać przypadki najczęściej występujące, a więc sytuacje pośrednie, gdy w momencie podejmowania decyzji, przy uwzględnieniu konkretnego zbioru informacji, poniesienie określonego wydatku dawało podatnikowi tylko określone

<sup>25</sup> Zob. m.in. art. 199a § 3 Ordynacji podatkowej (Dz.U. z 2019 r., poz. 900 ze zm.).

<sup>26</sup> Badanie związku wydatku z przychodami ma sens tylko w tych przypadkach, gdy jego poniesienie nie pozwoliło na osiągnięcie przychodów. Można sobie jednak wyobrazić, że następcza, nie do przewidzenia zmiana okoliczności może uniemożliwić osiągnięcie podatnikowi „pewnego przychodu”.

prawdopodobieństwo osiągnięcia przychodu. Powstaje bowiem zagadnienie, czy dla rozpoznania kosztu podatkowego konieczne jest jedynie, by istniała niezerowa szansa, że poniesienie wydatku będzie skutkowało powstaniem przychodu, czy też konieczna jest jakiegoś rodzaju ocena racjonalności wydatku w świetle prawdopodobieństwa osiągnięcia na jego skutek przychodu.

Ustosunkowując się do tego problemu, należy przypomnieć rozważania zawarte w początkowych fragmentach niniejszego artykułu. Wskazywałem w nich na konieczność interpretacji ustawowej definicji kosztu podatkowego przez pryzmat istoty podatku dochodowego, którą pozostaje obciążenie faktycznego, obiektywnego przyrostu majątku podatnika, osiągniętego w okresie rozliczeniowym. W świetle tego założenia wyłączenie z kosztów podatkowych wydatków z tego tylko powodu, że szansa osiągnięcia na ich podstawie przychodów jest ograniczona, pozostawałoby niezasadne i mogłoby prowadzić do wypaczenia wyniku podatkowego.

Z nieadekwatnością ustalonego dochodu podatkowego mielibyśmy do czynienia w szczególności wtedy, gdy mało prawdopodobny przychód udałoby się mimo wszystko osiągnąć. Jak wykazywałem, ocena związku wydatku z przychodami musi być dokonywana z perspektywy momentu podjęcia przez podatnika decyzji o jego poniesieniu. Wydarzenia, które mają miejsce później, nie mogą więc wpływać „wstecznie” na ocenę możliwości rozpoznania kosztu podatkowego. W tej sytuacji, gdyby pierwotnie wyłączyć wydatek z kosztów ze względu na niewielką szansę, że przyniesienie on przychód, to nawet w razie późniejszego osiągnięcia tego przychodu brak byłoby podstaw do jego ponownego włączenia do wyniku podatkowego. Skoro o tym, czy określony wydatek jest, czy nie jest związany z przychodami, decyduje cel jego poniesienia, a nie rezultat, to tak jak ostateczny brak osiągnięcia przychodu nie może implikować wyłączenia wydatku z kosztów, tak jego osiągnięcie nie może być uznane za przesłankę pozwalającą na rozpoznanie wydatku w wyniku podatkowym.

Ważkim argumentem, który przemawia za uznaniem, że rozpoznanie kosztu nie może zależeć od prawdopodobieństwa, z jakim przyniesie on przychód, ale wyłącznie od tego, czy przychód taki ma w ogóle szansę powstać, jest fakt, iż trudno byłoby wyznaczyć jakikolwiek rozsądny próg graniczny prawdopodobieństwa, od którego podatnik miałby prawo rozpoznać koszt. Różne podmioty gospodarcze prowadzą swoje działania, akceptując różne poziomy ryzyka. To, co jeden podatnik będzie uważał za wykraczające poza rozsądne ramy, drugi uzna za szansę. Brak więc obiektywnej miary,

która mogłaby służyć porównaniu wysokości ponoszonego wydatku oraz prawdopodobieństwa i kwoty oczekiwanego przychodu.

Dotychczasowe rozważania prowadzą więc do wniosku, że przesłanka związku z przychodami będzie spełniona w odniesieniu do każdego wydatku, który w świetle informacji, jakie powinien posiadać podatnik dochowujący należytej staranności w prowadzeniu swoich spraw, może skutkować osiągnięciem przychodu (choćby był on nieadekwatny do kwoty wydatku).

## 6. KOSZTY POŚREDNIE I KOSZTY W CELU ZABEZPIECZENIA I ZACHOWANIA ŹRÓDŁA PRZYCHODÓW

Rozważania zawarte w poprzednich punktach dotyczyły rozpoznania kosztów bezpośrednich, a więc takich wydatków, które zostały poniesione w celu osiągnięcia konkretnego przychodu. Ustawowa definicja kosztu podatkowego wskazuje przy tym, że kosztami są „koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów”. Oznacza to, iż w rachunku podatkowym podlegają uwzględnieniu również wydatki, do których nie da się przypisać konkretnego pojedynczego przychodu, które są tylko pośrednio związane z przychodami<sup>27</sup>.

W świetle wcześniejszych rozważań należy przyjąć, że przesłankę związku z przychodami będą spełniały wszystkie wydatki o charakterze pośrednim poniesione w związku z działalnością podatnika ukierunkowaną na osiągnięcie przychodu z danego źródła, bez względu na ich ekonomiczną racjonalność oraz prawdopodobieństwo uzyskania na skutek ich poniesienia przychodu. Bez znaczenia dla możliwości rozpoznania wydatku jako kosztu będzie to, czy ostatecznie podatnikowi określone przychody udało się osiągnąć. Możliwość rozpoznania w kosztach podatkowych wydatku o charakterze pośrednim nie będzie zależała od jego niezbędności<sup>28</sup>, ale jedynie od tego, czy pozostaje on powiązany z działalnością związaną z osiągnięciem przychodów. Słusznie A. Mariański wskazuje, że wystarczające będzie tutaj wykazanie, iż wydatki te zostały poniesione w związku

<sup>27</sup> Tak m.in. A. Bartosiewicz, *PIT...*, s. 608; E. Belon, M. Mądryk, *Podatek dochodowy od osób prawnych w 2019 r.*, Gorzów Wielkopolski 2019, s. 159; P. Małecki, M. Mazurkiewicz, *CIT. Podatki i rachunkowość. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 543.

<sup>28</sup> Zob. m.in. wyroki NSA z dnia: 27 września 2000 r., sygn. I SA/Ka 884/99; 27 września 2000 r., sygn. SA/Sz 1509/99.

z działalnością związaną z uzyskiwaniem przychodu<sup>29</sup>, niekoniecznie zaś muszą one służyć osiągnięciu konkretnego przychodu. Związku wydatku z przychodami nie można bowiem postrzegać nadmiernie wąsko<sup>30</sup>. Gdyby wymagać, by każdy wydatek podatnika przyczyniał się do osiągnięcia konkretnego przychodu, nie sposób byłoby np. zaliczyć do kosztów wydatków na odmalowanie biura wykorzystywanego przez pracowników do świadczenia usług. Usługi te pracownicy mogliby wszakże świadczyć także w biurze nieodmalowanym. W związku z tym należy się zgodzić ze stanowiskiem przedstawionym w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (WSA) w Krakowie z dnia 13 maja 2008 r.<sup>31</sup>, w którym wskazano: „Tylko, jeżeli w konkretnej sprawie analiza postępowania danej osoby w świetle zasad logiki oraz doświadczenia życiowego prowadziłyby do wniosku o oczywistym oraz zupełnym «braku jakiegokolwiek sensu» podjętych działań, zmierzających zasadniczo nie do chęci rzeczywistego osiągnięcia danego przychodu, ale np. do «sztucznego», wyłącznie dla celów podatkowych, wygenerowania kosztów, można by ewentualnie mówić o braku związku przyczynowo-skutkowego”.

W sytuacjach, w których nie można dopatrzeć się jakiegokolwiek związku ponoszonego wydatku z przychodami, a wykazuje on związek z prowadzoną przez podatnika działalnością, należy rozważyć, czy nie służy on zabezpieczeniu lub zachowaniu źródła przychodów. Podkreślenia wymaga przy tym, że tej kategorii kosztów nie można ograniczać do wydatków związanych z realizacją obowiązków ustawowych. Koszt podatkowy w tym zakresie będą mogły stanowić również nieobligatoryjne wydatki poniesione w celu utrzymania lub ochrony przed zmniejszeniem źródła przychodów, a także w celu uchronienia podatnika przed poniesieniem straty<sup>32</sup>. Do tej grupy należy zaliczyć w szczególności wydatki mające na celu realizację obowiązków związanych z prowadzeniem działalności (np. wydatki na obsługę księgową i podatkową, bez której przychód mógłby, w większości przypadków, być osiągnięty).

Jeśli wziąć pod uwagę, że co do zasady uwzględnieniu w rachunku podatkowym będą podlegały wszystkie wydatki o charakterze pośrednim związane z działalnością służącą osiągnięciu przychodów, zasadniczym

<sup>29</sup> A. Mariański, *Brak podstaw...*, s. 14.

<sup>30</sup> A. Bartosiewicz, *PIT...*, s. 606.

<sup>31</sup> Sygn. I SA/Kr 1293/07.

<sup>32</sup> A. Bartosiewicz, *PIT...*, s. 609–610; uchwała NSA z dnia 25 czerwca 2012 r., sygn. II FPS 2/12.



problemem praktycznym będzie pozostawać powszechnie dostrzegany w doktrynie fakt, że związek takich wydatków z przychodami ma często charakter niewyraźny<sup>33</sup>. W efekcie trudne może pozostawać rozdzielenie wydatków, które są związane z działalnością w celu osiągnięcia przychodów, od wydatków pozagospodarczych, np. w większości rodzajów działalności zakup wyposażenia biura będzie wykazywał związek z przychodami, gdyż z użyciem tego wyposażenia realizowana będzie działalność gospodarcza. Dużo bardziej kontrowersyjna będzie jednak możliwość zaliczenia do kosztów podatkowych wydatków na zakup niektórych elementów o charakterze dekoracyjnym, takich jak obrazy czy antyki, umieszczanych w biurach. Z problemem rozdzielenia wydatków o charakterze gospodarczym i osobistym będziemy mieli też do czynienia choćby w zakresie wszelkiego rodzaju szkoleń (wydatki na aplikacje, studia itp.).

W świetle dotychczasowych rozważań wydaje się, że jedynie wydatki, których nie sposób powiązać z działalnością generującą przychód z danego źródła, a które równocześnie nie służą zabezpieczeniu lub zachowaniu tego źródła, będą mogły zostać wyłączone, na podstawie ustawowej definicji kosztu podatkowego, z kosztów podatkowych. Tak długo bowiem, jak długo wydatek wykazuje jakikolwiek faktyczny związek z działalnością generującą przychód, brak będzie podstaw do oceny, na podstawie kryterium związku z przychodami, jego racjonalności czy adekwatności. Przypomnę raz jeszcze, że podatek dochodowy ma obciążać obiektywny wzrost wartości majątku podatnika, a wyłączeniu określonych kategorii wydatków z kosztów służy nie ustawowa definicja kosztu, ale katalog wydatków nie-  
mogących stanowić kosztu podatkowego.

## 7. PODSUMOWANIE

Przeprowadzone rozważania doprowadziły mnie do wniosku, że prawo do rozpoznania kosztu podatkowego nie jest uzależnione od racjonalności ekonomicznej działania podatnika, rozumianej jako konieczność dążenia przez niego do osiągnięcia dochodu. Istotą podatku dochodowego jest opodatkowanie faktycznego, obiektywnego przysporzenia podatnika. Z powyższym założeniem koresponduje ustawowa definicja kosztu podatkowego, która wyraźnie stanowi, że koszt taki stanowią wydatki ponoszone w celu osiągnięcia przychodu, a nie dochodu. Oznacza to, że każdy

<sup>33</sup> A. Bartosiewicz, *PIT...*, s. 611.

wydatek, który jest poniesiony w celu osiągnięcia przychodu, niezależnie od prognozowanej wysokości tego przychodu, w szczególności stosunku kwoty oczekiwanego przychodu do kwoty wydatku, będzie stanowił koszt podatkowy.

Analiza możliwości rozpoznania wydatku jako kosztu wymaga zbadania, czy jego poniesienie faktycznie dawało szansę osiągnięcia przychodu. W artykule wskazano, że ocena nie może się tu sprowadzać ani do badania subiektywnego przekonania podatnika, ani też do obiektywnej analizy *ex post*, czy istniało prawdopodobieństwo osiągnięcia przychodu. Sugeruję w związku z tym, że rozwiązaniem mogłoby być ocenianie, czy podatnik w momencie ponoszenia wydatku, dochowując należytej staranności, miał podstawy przypuszczać, iż może on doprowadzić do osiągnięcia przychodu. Podkreślenia wymaga przy tym, że w świetle przeprowadzonych rozważań dla rozpoznania wydatku jako kosztu wystarczające pozostaje, by dawał on jakąkolwiek szansę osiągnięcia w przyszłości przychodu. Bez znaczenia pozostaje zaś stopień prawdopodobieństwa, że przychód zostanie osiągnięty. Podatek dochodowy ma obciążać faktyczne przysporzenie osiągnięte przez podatnika. Podejmowanie przez niego decyzji biznesowych, zwłaszcza o akceptowanym poziomie ryzyka, jest jego suwerenną decyzją, pozostającą bez znaczenia dla możliwości rozpoznania wydatków jako kosztu.

Koszt podatkowy będą stanowiły również wszelkie wydatki pośrednio związane z przychodami. Związek kosztów pośrednich z przychodami należy interpretować szeroko. Dla uznania, że związek taki istnieje, wystarczające będzie wykazanie, iż wydatek jest związany z prowadzoną przez podatnika działalnością ukierunkowaną na osiągnięcie przychodu z danego źródła. Jeśli natomiast nie sposób w odniesieniu do danego wydatku wykazać jakiegokolwiek powiązania z przychodami, należy rozważyć, czy można go zaliczyć do kosztów, opierając się na takiej okoliczności, że służy on zachowaniu lub zabezpieczeniu źródła przychodów.

## BIBLIOGRAFIA

- Bartosiewicz A., *PIT. Komentarz LEX*, Warszawa 2015.
- Belon E., Mądryk M., *Podatek dochodowy od osób prawnych w 2019 r.*, Gorzów Wielkopolski 2019.
- Bold J., *Komentarz do art. 15 ustawy o CIT*, [w:] *Podatek dochodowy od osób prawnych. Komentarz*, red. K. Gil, A. Obrońska, A. Walter, Warszawa 2019.

- Borszowski P., *Normatywne określenie „kosztów podatkowych z działalności gospodarczej”*, [w:] *Finanse publiczne i prawo finansowe – realia i perspektywy zmian*, red. L. Etel, M. Tyniewicki, Białystok 2012.
- Brzeziński B., *Prawo podatkowe. Zagadnienia teorii i praktyki*, Toruń 2017.
- Dauter B., Gomułowicz A., *Koszt podatkowy: aspekt teoretycznoprawny i orzecznicy*, Warszawa 2008.
- Dmoch W., *Podatek dochodowy od osób prawnych. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Gil K., *Zasada ponoszenia kosztów w celu uzyskania przychodów w świetle reguł wykładni przepisów prawa podatkowego*, „Monitor Podatkowy” 2010, nr 7.
- Gomułowicz A., *Prawna formuła kosztu podatkowego*, Warszawa 2016.
- Karwat P., *Pojęcie kosztów uzyskania przychodów*, [w:] *Prawo podatkowe przedsiębiorców*, red. H. Litwińczuk, Warszawa 2017.
- Litwińczuk H., *Przychody i koszty uzyskania przychodów. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Prawo podatkowe przedsiębiorców*, red. H. Litwińczuk, Warszawa 2017.
- Majdowski F., „Toksyczne” opcje walutowe – czy interpretacja ogólna Ministra Finansów położy kres sporom podatników z organami podatkowymi?, „Przegląd Podatkowy” 2016, nr 4.
- Małecki P., Mazurkiewicz M., *CIT. Podatki i rachunkowość. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Mariański A., *Brak podstaw do stosowania cywilnoprawnego pojęcia związku przyczynowo-skutkowego jako przesłanki uznania kosztu podatkowego*, „Przegląd Podatkowy” 2006, nr 6.
- Mariański A. i in., *Podatek dochodowy od osób prawnych. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Smakuszewski M., *CIT 2018. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Wilk M., *Komentarz do art. 15 ustawy o CIT*, [w:] A. Mariański i in., *Podatek dochodowy od osób prawnych. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Ziółkowski G., *PIT 2018. Komentarz*, Warszawa 2018.

## MORE ABOUT A COST BEING AN EXPENSE RELATED TO REVENUES RATIONALITY OF TAXPAYER ACTIONS AS PREREQUISITE FOR DISCLOSING TAX DEDUCTIBLE COST

**Summary.** The article discusses whether economical rationality of an expense is required to disclose it as a tax deductible cost on grounds of Polish income taxes. In particular the author considers whether to deduct the expense for tax purposes there is a requirement that the taxpayer holds legitimate expectation that such expense results in income higher than the amount of expense itself. He argues that introduction of such requirement would remain contrary to the idea of income tax, being the tax on top of increase of taxpayer assets. Consequently, he claims that the legal definition of tax deductible cost does not provide the tax authorities with grounds to challenge tax deductibility of costs based on their rationality.

**Keywords:** rationality of the taxpayer actions, rationality of incurring the cost, adequacy of the tax deductible cost, tax deductible cost, prerequisites for disclosing tax deductible cost, direct tax deductible costs, indirect tax deductible costs